



Komentarz do Reguły św. Benedykta

Rozdział osiemnasty: Jaka powinna być kolejność psalmów

Dom Paul Delatte OSB

ducho- wość

Znamy już liczbę godzin i układ każdej z nich. Święty Benedykt, kończąc układanie Bożego oficjum, poświęca ten długi rozdział podziałowi psalterza na poszczególne godzinyienne i nocne. Pomijając Jutrzniew (Laudesy), której psalmodia została już opisana w rozdziale 13, określa kolejno psalmodię Prymy, trzech kolejnych godzin, Nieszporów i Kompletu. Te oficja w znacznej mierze wymagają specjalnego doboru psalmów, dobrze jest zatem zacząć od nich. Na Wigilie dzieli się te psalmy, które pozostały. Aby ustalić psalmodię każdej z godzin, św. Benedykt określa ją po kolei na wszystkie dni tygodnia, zaczynając, co jest zupełnie naturalne, od niedzieli. Główną zasadą wyznaczającą cały podział psalterza jest odmówienie go w całości w ciągu tygodnia. Tą samą zasadą kieruje się liturgia rzymska, ambrożyjska zaś dzieli psalterz na dwa tygodnie. Aby osiągnąć swój cel, Nasz Święty Ojciec musiał dokonać różnych kombinacji, które nadają całemu systemowi charakter nieco zawiły i skomplikowany. Trzeba też pamiętać o tym, że musiał pogodzić tradycyjne przypisanie psalmów do określonych godzin ze swoimi własnymi koncepcjami, dotyczącymi na przykład tzw. małych godzin.

Aby dać sobie kilka punktów orientacyjnych, powinniśmy wiedzieć, że święta Reguła dzieli wszystkie 150 psalmów na trzy części. Pierwsza część, obejmująca psalmy od 1 do 19, jest, z wyjątkiem trzech, wykorzystywana w Prymie w ciągu tygodnia. Druga – od 20 do 108, wypełnia, również z trzema wyjątkami, psalmodię Wigilii i Jutrznii. Ostatnia, od 109 do 148, została przez Naszego Świętego Ojca podzielona między Nieszpory, małe godziny niedzieli, oraz Tercję, Sekstę i Nonę w inne dni tygodnia.

Najpierw mówimy werset *Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu, Panie, pospiesz ku ratunkowi memu, Chwała Ojcu*, a następnie hymn właściwy każdej godzinie kanonicznej¹.

Tych kilka linijek przypomina skrótowo zwykle dla godzin dziennych, tj. Prymy i trzech kolejnych, wprowadzenie do psalmodii. W najlepszych manuskryptach nie ma słów: *semper diurnis Horis*², ale nawet jeśli je pozostawimy, w tym miejscu nie może być mowy o wszystkich godzinach dziennych i nocnych bez rozróżnienia, gdyż, po pierwsze, obecność wersetu *Deus in adiutorium* w oficjum nocnym i porannym nie jest pewna; po drugie i przede wszystkim, „hymn właściwy każdej godzinie kanonicznej” poprzedza psalmodię tylko w Wigiliach i w małych godzinach.

W dalszym ciągu, w Prymie niedzielnej śpiewamy cztery części psalmu 118, a w pozostałych godzinach tego dnia, tj. w Tercji, Sekście i Nonie, po trzy części wspomnianego psalmu 118³.

Święty Benedykt od początku stawia w sytuacji uprzywilejowanej psalm 118. Z komentarzy Ojców, Orygenes, św. Hilarego, św. Ambrożego i św. Augustyna wiemy, że ten najdłuższy z psalmów był również uważany za najbogatszy doktrynalnie i najgłębszy. Komentatorzy widzieli w nim niezrównany program życia chrześcijańskiego. Wiemy, że jest to psalm alfabetyczny: osiem kolejnych wersetów albo dystychów zaczyna się tą samą literą alfabetu hebrajskiego, a ponieważ w alfabecie tym są 22 litery, psalm ten jest skomponowany z dwudziestu dwóch strof albo części, które Nasz Święty Ojciec nazywa *capitula*. Jego zamysłem jest umieszczenie tych wszystkich części w małych godzinach niedzieli oraz trzech dziennych godzinach poniedziałku (poza Prymą), co w sumie daje siedem godzin. W wyniku tego podziału 21 części zostaje zagospodarowane, gdyż psalmodia każdej z tych godzin normalnie obejmuje trzy psalmy. Aby więc nie obciążać zbytnio poniedziałku, św. Benedykt wołał dodać ostatnią pozostającą do podziału część jako czwarty psalm w Prymie niedzielnej.

¹ *QUO ORDINE IPSI PSALMI DICENDI SUNT.*

In primis dicatur versu: Deus, in adiutorium meum intende; Domine, ad adiuvandam me festina, Gloria, inde hymnum unuscuiusque Horae.

² Współcześnie publikowany łaciński tekst Reguły te słowa pomija, nie ma ich też w polskim przekładzie (przyp. tłum.).

³ *Deinde Prima Hora, Dominica, dicenda quattuor capitula psalmi centesimi octavi decimi. Reliquis vero Horis, id est Tertia, Sexta vel Nona, terna capitula superscripti psalmi centesimi octavi decimi dicantur.*

⁴ *Ad Primam autem secundae feriae dicantur tres psalmi, id est primus, secundus et sextus. Et ita per singulos dies ad Primam, usque Dominica, dicantur per ordinem terni psalmi usque nonum decimum psalmum, ita sane, ut nonus psalmus et septimus decimus partiantur in binos. Et sic fit, ut ad Vigiliis Dominica semper a vicesimo incipiat.*

⁵ Św. Jan Kasjan, *Inst.*, II, XI.

⁶ *Ad Tertiam vero, Sextam Nonamque secundae feriae novem capitula quae residua sunt de centesimo octavo decimo, ipsa terna per easdem Horas dicantur. Expenso ergo psalmo centesimo octavo decimo duobus diebus, id est Dominico et secunda feria, tertia feria iam ad Tertiam, Sextam vel Nonam psallantur terni psalmi a centesimo nono decimo usque centesimo vicesimo septimo, id est psalmi novem. Quique psalmi semper usque Dominica per easdem Horas itidem repetantur, hymnorum nihilominus, lectionum vel versuum dispositionem uniformem cunctis diebus servatam. Et ita scilicet semper Dominica a centesimo octavo decimo incipietur.*

Pryma poniedziałkowa obejmuje trzy psalmy: 1, 2 i 6. I podobnie w Prymie dalszych dni tygodnia aż do niedzieli mówi się po trzy kolejne psalmy aż do psalmu 19, przy czym psalm 9 i 17 dzielimy na dwie części. A w ten sposób Wigilie niedzielne zaczynają się zawsze od psalmu 20⁴.

Tekst Reguły nadal dotyczy Prymy, ale poniedziałkowej. Święty Benedykt oczekuje odmawiania dziewięciu ostatnich części psalmu 118 w czasie Tercji, Seksty i Nony tego dnia. Gdyby bowiem te części odmawiane były w czasie Prymy, Tercji i Seksty, trzeba by zacząć układać porządek psalmodii trzech ostatnich małych godzin w ciągu tygodnia od Nony, co rodziłoby pewne komplikacje związane tak z samym porządkiem oficjum, jak i z układem tekstu prawodawczego. W tym fragmencie zatem św. Benedykt układa psalmodię Prymy na cały tydzień i po prostu wykorzystuje w tym celu początek psalterza. W Prymie poniedziałkowej będą wykorzystane psalmy 1, 2 i 6, gdyż 3 został przewidziany do rozpoczęcia oficjum nocnego, 4 będzie pierwszym z psalmów odmawianych w Komplecie, a 5 zwyczajowo przypisany jest do poniedziałkowej Jutrznii. Każdego następnego dnia do niedzieli będzie się brało trzy kolejne psalmy, ale ponieważ 9 i 17 są dłuższe, a w tej porannej godzinie nie ma czasu na długą psalmodię, będzie się je dzieliło na dwie części, kończąc każdą część osobnym *Gloria*. W ten sposób będzie można w niedzielę zacząć Wigilie od psalmu 20. Zwyczaj dzielenia psalmów istniał już u starożytnych, na przykład, jak podaje Kasjan, u mnichów egipskich⁵.

W Tercji zaś, Sekście i Nonie poniedziałkowej mówimy dziewięć pozostałych części psalmu 118, po trzy w każdej godzinie. Po rozłożeniu psalmu 118 na dwa dni: niedzielę i poniedziałek, we wtorek już w Tercji, Sekście i Nonie śpiewamy po trzy psalmy od 119 aż do 127, tj. razem dziewięć psalmów. Psalmy te powtarzamy zawsze w tych godzinach aż do niedzieli, zachowując również każdego dnia taki sam układ hymnów, czytań i wersetów. W ten sposób w niedzielę zaczynamy zawsze od psalmu 118⁶.

Na poniedziałkowe Tercję, Sekstę i Nonę zostało pozostawione ostatnie dziewięć części psalmu 118. W te godziny od wtorku do soboty włącznie będzie się odmawiało każdego dnia te same dziewięć psalmów, które następują po psalmie 118, po trzy w każdej godzinie. Są to pierwsze z piętnastu psalmów gradualnych. Święty Benedykt wybrał je przede wszystkim z powodu ich krótkości. Jak już powiedzieliśmy wcześniej, krótkie psalmy są bardzo odpowiednie dla godzin, które mogą być odmawiane z pamięci, nawet w miejscu pracy. Mnisi będą więc codziennie powtarzać te dziewięć psalmów w godzinach, do których każdy z nich został raz na zawsze przypisany. Tak będzie do soboty włącznie. Ale w niedzielę zawsze małe godziny będzie się rozpoczynało od psalmu 118.

Słowa, „zachowując również każdego dnia taki sam układ hymnów, czytań i wersetów”, są myślą wtrąconą, którą dość regularnie komentatorzy pomijają milczeniem. Ci, którzy jednak zatrzymują się nad nią, wypowiadają się w sposób niewystarczający. Słowo *nilominus* jest spójnikiem przeciwstawnym, który wprowadza wyjątek, przeciwieństwo. Między jakimi zatem elementami dochodzi do tego przeciwieństwa? Święty Benedykt właśnie powiedział, że każdego dnia w tych samych godzinach powtarza się te same psalmy. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że mimo użycia tego spójnika po słowie *hymnorum* jest to jedna dyspozycja dotycząca hymnów, lekcji i wersetów („zachowując również każdego dnia”). Gdzież więc jest to przeciwieństwo? Być może powinniśmy być bardziej wrażliwi na myśl i intencję św. Benedykta niż na literalny zapis. Pisząc to zdanie, przypominał zwyczaj liturgiczne dobrze wszystkim znane i nie przyszło mu do głowy, że jego wyjaśnienia, które w założeniu miały być klarowne, będą bardzo enigmatyczne dla przyszłych komentatorów. Być może łatwiej zrozumielibyśmy tę myśl wtrąconą, gdyby została umieszczona na końcu akapitu, i taka, jak się wydaje, była myśl Naszego Świętego Ojca. Powiedział on bowiem, że dziewięć psalmów gradualnych odmawia się w tych samych godzinach każdego dnia, ale tylko od wtorku do soboty włącznie. Jak pamiętamy, w niedzielę wszystkie małe godziny mają psalmodię specjalną, powstałą w wyniku podziału psalmu 118. Psalmy poniedziałkowej Prymy wzięte są skądinąd, ale psalm 118 powraca w trzech kolejnych godzinach. Tu właśnie znajdujemy zmiany i różnorodność, którym św. Benedykt przeciwstawia

⁷ Zob. komentarz Dom Martèna, który cytuje wyjaśnienia Hildemara i Boheriusa. Ich zdaniem liczba hymnów, lekcji i wersetów poszczególnych godzin pozostaje całkowicie niezmienna, identyczna w ciągu tygodnia. My uważamy, że to ujednoczenie dotyczy także ich jakości, czyli treści. Inni uważają, że ta myśl wtrącona niekoniecznie wprowadza przeciwieństwo między porządkiem hymnów, lekcji i wersetów a porządkiem psalmodii, że słowo *nihilominus* oznacza „również”, „jednak” albo „tak samo”. Ich zdaniem św. Benedykt chciał po prostu zaznaczyć i doprecyzować w przepisach dotyczących

małych godzin, że nie tylko psalmy, o których właśnie mówił, są takie same każdego dnia aż do soboty włącznie, ale że to ujednoczenie obejmuje również porządek hymnów, lekcji i wersetów. Każdego dnia zatem należy przestrzegać tego, co gdzie indziej zostało ustalone w sprawie dodatkowych części składowych tych godzin. Regulacja ta dotyczy na pewno liczby i układu tych części, gdyż św. Benedykt milczy na temat ich treści. To słowo miałoby więc taki sam charakter jak te, które są użyte na początku i na końcu tego rozdziału.

⁸ *Vespera autem cotidie quattuor psalmonum modulatione canatur. Qui psalmi incipiantur a centesimo nono usque centesimo quadragésimo septimo, exceptis his qui in diversis Horis ex eis sequestrantur, id est a centesimo septimo decimo usque centesimo vicesimo septimo et centesimo tricesimo tertio et centesimo quadragésimo secundo; reliqui omnes in Vespera dicendi sunt. Et quia minus veniunt tres psalmi, ideo dividendi sunt qui ex numero suprascripto fortiores inveniuntur, id est centesimum tricesimum octavum et centesimum quadragésimum tertium et centesimum quadragésimum quartum; centesimus vero sextus decimus, quia parvus est, cum centesimo quinto decimo coniungatur. Digesto ergo ordine psalmonum vespertinorum, reliquia, id est lectionem, responsum, hymnum, versum vel canticum, sicut supra taxavimus impleatur.*

dyspozycję dotyczącą hymnów, lekcji i wersetów, które w każdej godzinie mają być niezienne „każdego dnia”, *cuntis diebus*⁷. We wtorkowej Tercji, na przykład, hymn, lekcja i werset są takie same jak w poniedziałkowej i środowej. W naszej obecnej liturgii rzeczy mają się tak samo, z wyjątkiem niedzieli i świąt, w których lekcje i werset są różne.

W czasie Nieszporów śpiewamy codziennie cztery psalmy, poczynając od 109 aż do 147; opuszczamy tylko te, które są użyte w innych godzinach, tj. od 117 do 127, a także psalmy 133 i 142. Wszystkie pozostałe śpiewamy w czasie Nieszporów. A ponieważ [przy tym układzie] jest o trzy psalmy za mało, należy podzielić [na dwie części] te psalmy, które we wspomnianej grupie są dłuższe, tj. 138, 143 i 144. Psalm 116, najkrótszy, łączymy z psalmem 115. Tak powinien wyglądać układ psalmów nieszpornych. Wszystko inne, tj. czytanie, responsorium, hymn, werset i kantyk, należy zachować, jak wyżej ustalono⁸.

Przechodzimy do Nieszporów. Przez siedem dni Nieszpory wymagają dwudziestu ośmiu psalmów, gdyż każdego dnia należy odmówić cztery. Liturgia benedyktyńska, podobnie jak rzymska i ambrojańska, rozpoczyna serię psalmów nieszpornych od 109. Do ostatniej części psalterza należy też psalm 140, tradycyjnie

związany z *Lucernarium* ze względu na werset *Dirigatur oratio mea...* Zaczynając od niedzieli, należy śpiewać, jak mówi św. Benedykt, psalmy od 109 do 147 włącznie, gdyż ostatnie trzy psalmy pochwalne odmawia się codziennie w Jutrzni. Trzydzieści dziewięć psalmów – to byłoby o wiele więcej, niż potrzeba, jeśli niektóre z nich nie byłyby przypisane do innych godzin. Tak więc: 117 należy do niedzielnej Jutrzni, o przypisaniu psalmu 118 i dziewięciu pierwszych psalmów gradualnych pisaliśmy wyżej, 133 jest ostatnim psalmem Kompletu, 142 jest drugim psalmem sobotniej Jutrzni, a 116 ze względu na swą krótkość jest połączony ze 115. W efekcie otrzymujemy jednak o trzy psalmy za mało, należy zatem podzielić na dwie części psalmy najdłuższe z serii psalmów nieszpornych, tj. 138, 143 i 144.

„Tak powinien wyglądać”, *Digesto ergo...* to kolejny akapit, który nie powinien umknąć uwadze komentatora. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że słowa dotyczące pozostałych elementów oficjum mają znaczenie zbieżne ze zdaniem zapisanym w zakończeniu poprzedniego akapitu. Mamy jednak co do tego wątpliwości. Jeśli zbieżność byłaby pełna, to myśl tę, zgodnie z tym, co napisaliśmy wyżej, należałoby wyłożyć tak: „Tak oto został ustalony porządek psalmów nieszpornych. Każdego dnia są one inne. Jednakże cała reszta, tj. lekcja, responsorium, hymn, werset i kanyk, jest odprawiana tak, jak ustaliliśmy wyżej w poprzednim akapicie, to znaczy pozostaje niezmienna przez cały tydzień”. Ale wtedy hymn Nieszporów, nie mówiąc już o innych modlitwach liturgicznych, byłby przez cały tydzień taki sam. Historycznie rzecz ujmując, nie byłoby w tym niczego niemożliwego⁹. Święty Benedykt mówi o hymnie własnym każdej małej godziny, ale nie mówi nigdzie, że odmawiany podczas Nieszporów hymn ambrojański ma się zmieniać każdego dnia, tak zresztą jak nie mówi nic na temat zmienności hymnów w Wigiliach, Jutrzni i w Komplecie. Tak samo jak nie wprowadza w Regule innych wyraźnych rozróżnień niż na oficjum niedzielne i na oficjum dni powszednich. Zwiąłość tego, co mówi o świętach, pozwala nam jedynie zgadywać, czy miały one hymny własne. Ale być może uwaga, którą czyni tu Nasz Święty Ojciec, ma tylko na celu związane przypomnienie, przy okazji zamknięcia tematu psalmodii nieszpornej, że układ pozostałej części oficjum, tzn. responso-

⁹ Warto pod tym względem zbadać *cursus* św. Cezarego i św. Aureliana.

¹⁰ Jest to bez wątpienia wyjaśnienie zbliżone do podanego w końcowej części przypisu 7. Ale gdy tutaj takie wyjaśnienie nie zadaje gwałtu tekstowi, w tamtym fragmencie były wyrażenia takie jak: *nihilominus, dispositione uniformi*, które do takiego wyjaśnienia nie pasowały. Wydaje się jednak, że te dwa zdania mają jednak różne znaczenia.

¹¹ *Ad Completorium vero quotidie idem psalmi repetantur, id est quartum, nonagesimum et centesimum tricesimum tertium.*

¹² *Disposito ordine psalmodiae diurnae, reliqui omnes psalmi qui supersunt aequaliter dividantur in septem noctium Vigilias, partiendo scilicet qui inter eos prolixiores sunt psalmi et duodecim per unamquamque constituens noctem.*

rium, hymn, werset i kantyk, ma być taki, jak ustalono wyżej, tj. w rozdziale 17¹⁰.

W Kompletie natomiast powtarzamy codziennie te same psalmy, tj. 4, 90 i 133¹¹.

W Kompletie każdego dnia powracają te same psalmy: 4 – *Cum invocarem*, 90 – *Qui habitat* i 133 – *Ecce nunc benedicite Dominum*. Zauważmy, że w tym zdaniu św. Benedykt nie mówi nic o formułach, które następują po psalmodii. Z tego milczenia nic, niestety, nie wynika dla rozwiązania naszych małych problemów.

W ten sposób ustaliliśmy porządek psalmów w ciągu dnia. Wszystkie pozostałe psalmy należy rozłożyć równo na siedem nocnych Wigilii, dzieląc jednak dłuższe na dwie części, tak żeby na każdą noc przypadało dwanaście psalmów¹².

Porządek psalmodii w dziennym oficjum został więc ustalony. Na siedem nocnych Wigilii należy podzielić pozostałe psalmy, oczywiście te, które nie zostały wcześniej przypisane do jakiejś godziny. Podział ma być równy, tak aby na każdą noc przypadało dwanaście psalmów. Do podziału pozostaje część psalterza od psalmu 22 do 108, tzn. 89 psalmów, a ponieważ potrzeba 84, byłoby to za dużo, jeśli psalm 94 nie byłby wykorzystany jako Wezwanie, 90 – jako drugi psalm Kompletu, i dwanaście innych – w Jutrznii. Jednak po odjęciu tych psalmów brakuje nam dziewięciu. Wyjdziemy z kłopotu, dzieląc najdłuższe dziewięć „na dwa *Gloria*”, jak wcześniej napisał św. Benedykt. Reguła tych najdłuższych nie wskazuje, ale zgodnie ze zwyczajami benedyktyńskim są to psalmy: 26, 67, 68, 77, 88, 103, 104, 105 i 106. Psalm 108 jest ostatnim psalmem w psalmodii Wigilii również w liturgiach ambrożyjskiej i rzymskiej.

Pragniemy wszakże wyraźnie zaznaczyć, że jeśli komuś ten układ psalmów nie odpowiadał, może rozdzielić je inaczej, w sposób, jaki uzna za lepszy, byleby tylko pamiętać, że w każdym przypadku w ciągu tygodnia powi-

nien zostać odśpiewany cały psalterz w pełnej liczbie 150 psalmów; zaczynać go zaś należy zawsze od niedzielnych Wigilii. Nadmierną bowiem opieszałość w służbie Bogu i brak pobożności okazują ci mnisi, którzy przez jeden tydzień nie odmówią całego psalterza wraz ze zwyczajowymi kantykami. Skoro czytamy, iż nasi święci Ojcowie potrafili wypełnić to zadanie z gorliwością w jeden dzień, zdobądźmy się w naszej oziębłości przynajmniej na to, by wywiązać się z niego w ciągu całego tygodnia¹³.

Święty Benedykt w najmniejszym stopniu nie chce schlebiać sobie, że dokonał najlepszego z możliwych podziału psalterza. Ale z doskonałą pokorą i szacunkiem dla pomysłu kogoś innego wyraźnie, *praecipue*, zaznacza, że jeśli któryś z jego następców (nie może tu chodzić o zwykłych mnichów) znajdzie porządek, który uzna za lepszy, może go wprowadzić bez skrupułów. Ponieważ w tamtych czasach przepisy liturgiczne nie zostały jeszcze przez Kościół ostatecznie skodyfikowane, niektórzy opaci korzystali z tej możliwości pozostawionej przez Naszego Świętego Ojca. Dopiero synody takie jak w Aix-la-Chapelle w latach 802 i 817 wezwały wspólnoty monastyczne do czystego i prostego przestrzegania Reguły. Nawet w tym, co dotyczy podziału psalterza, dzieło św. Benedykta jest bardzo mądre. Jeśli nawet są pewne komplikacje związane z przypisaniem psalmów, wypada uznać, że przynajmniej z punktu widzenia długości oficjów wszystkie części są szczęśliwie zrównoważone i wyważone¹⁴.

Jedyną zasadą, która wydaje się być istotna dla św. Benedykta i którą każde uporządkowanie, jakiegokolwiek by nie było, winno bezwzględnie zachować, jest odśpiewanie całego psalterza, to znaczy wszystkich 150 psalmów, w ciągu tygodnia i rozpoczęcie nowego cyklu od Wigilii niedzielnych. Łatwo wskazać, czym kierował się Nasz Święty Ojciec, czym kierował się Kościół rzymski – Ojciec Święty Pius X przypomniał to ostatnio w konstytucji *Divino afflatu*. Psalterz został stworzony przez samego Boga, aby na zawsze pozostać autentyczną formą modlitwy. To tymi słowami, tak właśnie ułożonymi i zaakcentowanymi, Bóg chciał być chwalony i czczony. Psalmi są zapisem najgłębszych, najbardziej różnorodnych i najsubtelniejszych poruszeń ludzkiego serca, są

¹³ *Hoc praecipue commonentes ut, si sui forte haec distributio psalmonum displicuerit, ordinet si melius aliter iudicaverit, dum omnimodis id adtendat, ut omni hebdomada psalterium ex integro numero centum quinquaginta psalmonum psallantur, et dominico die semper a caput reprendatur ad Vigilias. Quia nimis inertem devotionis suae servitium ostendunt monachi qui minus a psalterio cum canticis consuetudinariis per septimanae circulum psallunt, dum quando legamus sanctos Patres nostros uno die hoc strenue implese, quod nos tepidi utinam septimana integra persolvamus.*

¹⁴ B. van Haeften, I.VII, tract. V, disq. IV i V; zob. F. Cabrol, *La Réforme du Bréviaire et du Calendrier*, Paris 1912.

jednocześnie odpowiedzią na wszystkie jego potrzeby. Posługiwali się nimi w modlitwie sprawiedliwi Starego Testamentu, Apostołowie i święci wszystkich wieków. Te słowa były wypowiedane i powtarzane przez Matkę Bożą i Naszego Pana. W czasie pielgrzymek do Jerozolimy Pan wraz ze swą Matką i św. Józefem śpiewali psalmy gradualne. Niektórzy autorzy uważali, że Pan odmawiał psalterz codziennie i że nawet w czasie swej Męki kontynuował tę modlitwę, gdy mówił, wisząc na krzyżu: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” (Mk 15, 34; Ps 21, 2), a później: „Ojcze, w ręce twoje oddaję ducha mego” (Łk 23, 46; Ps 30, 6).

Być może w czasach św. Benedykta mnisi zaczęli skracać swoją psalmodię. Odmówienie w ciągu tygodnia psalterza wraz ze zwyczajowymi kantykami to, jak mówi, minimum zaangażowania u tych, którzy są robotnikami modlitwy. Zaiste mnisi, którzy ograniczyliby tę liczbę, daliby dowód nadmiernej opieszałości w służbie Bogu, którą przecież ślubowali, i braku pobożności. „Skoro czytamy, iż nasi święci Ojcowie¹⁵ potrafili wypełnić to zadanie z gorliwością w jeden dzień, zdobądźmy się w naszej oziębłości przynajmniej na to, by wywiązać się z niego w ciągu całego tygodnia”. Ta pokorna uwaga Naszego Świętego Ojca ma na celu zachęcenie jego synów, aby w niczym nie umniejszali Bożego oficjum, dostosowanego z dużą wyrozumiałością do sił każdego i będącego mądrym wyborem złotego środka. Ta uwaga w żadnym razie nie deprecjonuje porządku, *cursus*, który św. Benedykt właśnie skończył przedstawiać, ani nie zachęca do nierozsądnych inicjatyw i modyfikacji. A jednak słowa „w naszej oziębłości”, *nos tepidi*, nie raz wzbudzały pragnienie rywalizacji i u niektórych zakonników, i w całych kongregacjach. Dodawano więc coraz to nowe oficja. Jest rzeczą oczywistą, że pobożność prywatna, prowadzona przez posłuszeństwo, miała tu szerokie pole do popisu. Pewien uczeń św. Piotra Damianiego, św. Dominik Opancerzony (Loricatus), doszedł nawet do tego, że w ciągu doby odmawiał dwanaście i pół psalterza, bicząc się jednocześnie dwoma rękami. „Ale te przykłady – jak mówi Dom Calmet – są bardziej godne podziwu niż naśladowania, a przesadna rozwlekłość oficjów została odrzucona przez liczne osoby wielce uczone”. ■

Tłum. Tomasz Glanz

¹⁵ *Dixerunt inter se, ut prius ex more compleverent orationes et psalmodiam, et postea cibum caperent. Cum autem ingressi fuissent, psallebant, totumque psalterium compleverunt. Verba Senionum. Vitae Patrum, III, 6, Rosweyde, s. 493.*